

*Sygn. akt III K 75/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 25 lutego 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w III Wydziale Karnym w składzie :*

*Przewodniczący SSO Marek Buczek*

*SSO Andrzej Żuk*

*Ławnicy A. J. (1), M. K.,*

*D. K.*

Protokolant Joanna Matejkowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze Radosława

Magazowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 21.09.2012 r., 24.10.2012 r., 23.11.2012 r., 08.01.2013 r.,

19.02.2013 r.

sprawy karnej

**1. M. J. (1) ur. (...)**

**w K. syna A. i T. zd. K.**

**2. A. J. (2) ur. (...)**

**w K. syna A. i B. zd. M.**

oskarżonych o to, że:

1. w nocy 27 maja 2012 w K. wspólnie i porozumieniu działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. B. ze szczególnym okrucieństwem wielokrotnie przez okres dwóch godzin uderzali pięściami, z otwartych dłoni, kopali, uderzali drewnianymi drzwiczkami od szafki, drewnianymi fragmentami innych mebli, szklanymi butelkami powodując obrażenia ciała:

- na czole pośrodku otarcie naskórka 1,0 x 0,6 cm i po lewej stronie 1,7 x 1,7 cm i 1,5 x 1,0 cm;

- na czole po lewej rana tłuczona 3,0 x 0,2 cm;

- w okolicy skroniowej lewej rana tłuczona 1,0 x 0,1 cm;

- w okolicy ciemieniowej lewej rana tłuczona 1,5 x 0,1 cm i 1,0 x 0,1 cm w kształcie litery (...) o wymiarach 1,5 x 0,1 i 1,0 x 0,1 cm;

- w okolicy potylicznej prawej rana tłuczona 3 x 5 x 0,5 cm;

- w okolicy potylicznej lewej rana tłuczona w kształcie litery (...) o wymiarach 1,5 x 0,2 i 1,0 x 0,2 cm;

- na łuku brwiowym prawym rana tłuczona 5,0 x 1,0 cm;
- krwiak okularowy oka lewego 7 x 4 cm i oka prawego 5,0 x 3,5 cm;
- na grzbiecie nosa podbiegnięcie krwawe 5,5 x 3,5 cm z otarciem naskórka 3,0 x 1,5 cm z raną tłuczoną na koniuszku nosa 1,0 x 0,1 cm;
- na małżowinie usznej lewej podbiegnięcie krwawe 4 x 3 i dwie rany tłuczone 2,0 x 0,1 cm;
- na wardze dolnej po prawej rana tłuczona przebiegająca przez całą grubość wargi 4,0 x 1,5 cm z uszkodzeniem tętnicy wargowej dolnej;
- na zewnętrznej powierzchni ramienia lewego zlewające się podbiegnięcia krwawe na łącznej powierzchni 30 x 14 cm;
- na zewnętrznej powierzchni przedramienia lewego zmiany jw. na łącznej powierzchni 25 x 17 cm;
- na grzbietowej powierzchni ręki lewej podbiegnięcia krwawe i obrzęk 12 x 8 cm;
- na zewnętrznej powierzchni ramienia prawego zlewające się podbiegnięcia krwawe na łącznej powierzchni 28 x 10 cm;
- na zewnętrznej powierzchni przedramienia prawego zmiany jw. na łącznej powierzchni 23 x 11 cm;
- na grzbietowej powierzchni ręki prawej podbiegnięcia krwawe i obrzęk 10 x 7 cm;
- rany tłuczone na wysokości stawu śródrečno – palczkowego prawego III 2,0 x 0,1 cm i 1,0 x 0,1 cm;
- na palcu III ręki lewej otarcie naskórka 2 x 1 cm i na palcu IV 2,5 x 1,0 cm;
- na ramieniu lewym otarcie naskórka 1,5 x 1,0 cm;
- na barku prawym otarcie naskórka 2,5 x 1,0 cm;
- na łokciu prawym liniowe otarcie naskórka 3,0 x 0,1 cm;
- na klatce piersiowej pośrodku otarcie naskórka 7 x 1 cm, 1 x 1 cm, 1,5 x 0,8 cm i 1,5 x 0,6 cm;
- na klatce piersiowej po lewej podbiegnięcie krwawe zlewające się na łącznej powierzchni 33 x 28 cm;
- na klatce piersiowej po prawej i w okolicy lędźwiowej zmiany jw. 25 x 20 cm;
- nad łopatką prawą podbiegnięcie krwawe 16 x 16 cm;
- nad łopatką lewą podbiegnięcie krwawe 8 x 6 cm;
- w okolicy lędźwiowej lewej podbiegnięcie krwawe 18 x 9 cm;
- na prawym boku otarcie naskórka 3 x 2 cm;
- na brzuchu pośrodku otarcie naskórka 2,5 x 0,5 cm;
- na bocznej powierzchni uda lewego podbiegnięcie krwawe 18 x 12 cm;
- na bocznej powierzchni uda prawego podbiegnięcie krwawe 15 x 8 cm;
- na bocznej powierzchni kolana prawego podbiegnięcie krwawe 10,5 x 7,0 cm i z przodu 4,0 x 2,5 cm;

- na kolanie lewym podbiegnięcie krwawe 9 x 6 cm;
- na podudziu prawym zlewające się podbiegnięcia krwawe na łącznej powierzchni 23 x 5 x 14 cm i otarcie naskórka 14 x 1,5 cm i dwie rany tłuczone nad kością piszczelową 1,5 x 3,0 cm i 1,3 x 0,3 cm;
- na dole podudzia prawego otarcie naskórka 3 x 1 cm;
- na podudziu lewym na powierzchni zewnętrznej zlewające się podbiegnięcia krwawe łącznie 35 x 13 cm;
- na grzbiecie stopy prawej podbiegnięcie krwawe 5 x 5 cm podobne na stopie lewej 2,5 x 2,5 cm;
- na brzuchu pośrodku stara blizna 7,0 x 1,0 cm;
- podbiegnięcia krwawe powłok miękkich czaszki z krwakiem mięśnia skroniowego lewego;
- krwiak mięśni międzyżebrowych po stronie lewej i złamanie pięciu żeber po stronie lewej oraz trzech żeber po stronie prawej z towarzyszącymi im rozległymi wylewami krwawymi pod opłucną ścienną i w tkankach miękkich, głównie lewej połowy klatki piersiowej;

w wyniku czego doszło do uszkodzenia tętnicy wargowej dolnej z następowym krwotokiem zewnętrznym co doprowadziło do wstrząsu krwotocznego i pourazowego skutkującego zgonem A. B.

***to jest o czyn z art. 148 § 2 pkt 1 kk***

***nadto A. J. (2) o to, że***

2. w dniu 22 marca 2012 w K. spowodował u S. D. (1) obrażenia ciała w ten sposób, że używając kuli bił nią po głowie oraz po twarzy a następnie przewrócił S. D. (1) powodując złamanie nosa z przemieszczeniem naruszające czynność narządu ciała na okres powyżej 7 dni na szkodę S. D. (1)

***to jest o czyn z art. 157 § 1 kk***

***3. K. G.ur. (...)***

***w J. syna B. i M. zd. S.***

oskarżonego o to, że:

3. w nocy 27 maja 2012 w K. nie udzielił pomocy znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia A. B. w ten sposób, że w trakcie gdy A. B. był uderzany pięściami, z otwartych rąk, kopany, uderzany drewnianymi drzwiczkami od szafki, drewnianymi fragmentami innych mebli, szklaną butelką przez M. J. (1) i A. J. (2) w żaden sposób nie dążył do tego by pomocy udzielić mimo, iż mógł to uczynić bez narażenia siebie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

***to jest o czyn z art. 162 § 1 kk***

***I.*** uznaje M. J. (1) i A. J. (2) za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie 1 części wstępnej wyroku z tym, że z opisu czynu eliminuje, że oskarżeni działali ze szczególnym okrucieństwem oraz przyjmuje, że przewidywali oni możliwość śmierci A. B. i godzili się na to oraz że wszystkie spowodowane u pokrzywdzonego obrażenia doprowadziły do wstrząsu krwotocznego i pourazowego i śmierci A. B., tj, przestępstwa z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza A. J. (2) karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności, a M. J. (1) karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności;

**II.** uznaje A. J. (2) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie 2 części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstw z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu kasę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

**III.** na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza A. J. (2) karę łączną 15

(piętnastu) lat pozbawienia wolności;

**IV.** na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza A. J. (2) na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 28.05.2012 r. do dnia 27.09.2012 r. oraz zalicza M. J. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 28.05.2012 r. do dnia 25.02.2013 r. przyjmując, że jeden dzień tymczasowego aresztowania równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

**V.** na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca dowody rzeczowe:

- M. B.: dwie skarpetki, jedna koloru czarnego, druga stalowego, bluzę koloru czarnego bez rękawów, sweter koloru ciemno stalowego, niebieskie spodnie jeansowe, majtki koloru niebieskiego, fragment materiału,

- A. J. (2): telefon komórkowy marki N. nr Idei (...),

- M. J. (1): buty koloru czarnego;

**VI.** na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek dowodów rzeczowych: fragmentu deski z wystającym zaczepem i fragmentu płyty wiórowej;

**VII.** uniewinnia K. G. o czynu opisanego w punkcie 3 części wstępnej wyroku;

**VIII.** na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia M. J. (1) i A. J. (2) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, a na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w zakresie dotyczącym K. G. obciąża Skarb Państwa. Sygn. akt III K 75/12

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

S. D. (1) wraz z B. M. wspólnie zamieszkiwali w przyczepie kempingowej stojącej przy ul. (...)w K.. Okazjonalnie B. M. zamieszkiwała również wraz z dwójką swoich dorosłych dzieci A. J. (3) i A. J. (2) w mieszkaniu znajdującym się na ul. (...)w K..

**Dowód: zeznania S. D. (1) k. 44-45, k. 296 – 297, k. 753v. – 754v., zeznania M. S. k. 306 , k. 843 v.**

Z uwagi na to, iż także w dniu 22 marca 2012r. B. M. przebywała w miejscu zamieszkania swoich dzieci, S. D. (1) udał się tam, aby wziąć od niej klucze do przyczepy kempingowej. Kiedy wszedł na podwórku posesji został niespodziewanie zaatakowany przez A. J. (2). S. D. (1) miał w tym czasie złamaną nogę, poruszał się o kulach. A. J. (2) najpierw wyrwał S. D. (1) z ręki kulę i zaczął nią bić pokrzywdzonego po głowie oraz twarzy, a następnie przewrócił go na ziemię i w dalszym ciągu zadawał mu uderzenia kulą po całym ciele. W międzyczasie na podwórko wybiegli sąsiedzi, którzy odciągnęli A. J. (2) od pokrzywdzonego. Bezpośrednio po tym zdarzeniu S. D. (1) został przewieziony przez pogotowie ratunkowego do szpitala celem udzielenia pomocy medycznej.

**Dowód: zeznania S. D. (1) k. 44-45, k. 296 – 297, k. 753v. – 754v., zeznania M. S. k. 306 , k. 843 v., częściowo wyjaśnienia A. J. (2) k. 315 – 316.**

Na skutek pobicia przez A. J. (2) S. D. (1) doznał złamania nosa z przemieszczeniem, które to obrażenie spowodowało naruszenie czynności narządu jego ciała na okres powyżej 7 dni.

**Dowód: zeznania S. D. (1) k. 44-45, k. 296 – 297, k. 753v. – 754v., zeznania M. S. k. 306 , k. 843 v., karta informacyjna k. 295, opinia z zakresu medycyny sądowej k. 303.**

W dniu 26 maja 2012r. około godz. 20.00 M. J. (1) wrócił z J. do K.. Jakiś czas po tym zatelefonował do niego A. J. (2) proponując wspólne wypicie piwa. A. J. (2) i M. J. (1) byli kuzynami, mieszkali w tym samym budynku. Umówili się oni na spotkanie w przyczepie kempingowej zamieszkałej przez matkę A. J. (2) i S. D. (1). Obaj w tym czasie znajdowali się już pod wpływem alkoholu. Kiedy M. J. (1) przybył na miejsce, oprócz A. J. (2), przebywała tam również jego matka B. M. i jej konkubent S. D. (2). Przez pewien czas wszyscy spożywali alkohol, a następnie B. M. wraz z konkubentem udała się na spoczynek. A. J. (2) i M. J. (1) w dalszym ciągu spożywali alkohol. W pewnym momencie A. J. (2) poinformował M. J. (1) o tym, iż A. B. chciał podpalić przyczepę kempingową, w której zamieszkiwała jego matka B. M. wraz ze S. D. (1) oraz że złożył on wyjaśnienia, w których pomógł S. D. (2) o to, iż na jego polecenie dopuścił się kradzieży roweru. Po tym A. J. (2) zaproponował M. J. (1), aby udali się do miejsca zamieszkania A. B. i wyjaśnili z nim zaistniałą sytuację. M. J. (1) przystał na tą propozycję.

**Dowód: wyjaśnienia M. J. (1) k. 150-155, k. 204-209, k.212-213, k. 516-517, k. 694v., częściowo wyjaśnienia A. J. (2) k. 163-168, 196-201, k. 216-217, k. 523 – 524, k. 693v. – 694 oraz protokół wizji z udziałem A. J. (2) k. 171-172.**

Bezpośrednio po tym około godz. 2 nad ranem dnia 7 maja 2012r. M. J. (1) oraz A. J. (2) udali się na Osiedle (...) w K. na ul. (...) do miejsca, gdzie nieopodal lasu znajdował się nieukończony budynek wybudowany jeszcze przez ojca A. B., gdzie mieszkał A. B.. W tym czasie, tj. od kilku dni wspólnie z A. B. zamieszkiwał K. G.. Utrzymywali się głównie ze sprzedaży złomu metali kolorowych. Za uzyskane w ten sposób pieniądze kupowali alkohol i wspólnie go spożywali. W dniu 26 maja 2012r. w godzinach rannych A. B. i K. G. rozstali się, a potem w różnych miejscach spożywali alkohol. Około godz. 20, gdy K. G. wracał do miejsca zamieszkania, zauważył leżącego na trawniku A. B., który znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Po chwili A. B. wstał i w trakcie drogi do miejsca zamieszkania zakupił nalewkę, którą wspólnie wypił z K. G. w domu przy ul. (...). Po wypiciu nalewki, tj. około godz. 23 A. B. i K. G. zasnęli. A. B. leżał na kanapie, a K. G. na fotelach. Bezpośrednio po przybyciu na ul. (...) udali się do jednego z okien, znajdujących się na parterze, które było zastawione kawałkiem styropianu i po jego wepchnięciu do wewnątrz, wskoczyli do środka budynku. Przyświecając sobie telefonami komórkowymi przeszli do pomieszczeń, w których przebywali A. B. i K. G., którzy przebudzili się. Po tym, jak A. B. spytał się oskarżonych o cel ich wizyty, A. J. (2) zaczął w sposób wulgarny wyrażać względem niego pretensje dotyczące faktu pomówienia przez niego S. D. (1) o kradzież roweru. Pomiędzy mężczyznami wywiązała się sprzeczka, w trakcie której A. J. (2) kopnął obutą nogą w twarz A. B., na skutek czego upadł on na kanapę. Kiedy pokrzywdzonemu udało się wstać z łóżka, A. J. (2) uderzył go lewą ręką po twarzy, na skutek czego pokrzywdzony ponownie upadł na łóżko. Wówczas podszedł do niego M. J. (1) i po uprzednim chwyceniu go za odzież podniósł z łóżka i zadał mu uderzenie kolanem w brzuch, a następnie bił go otwartą ręką po twarzy. W tym czasie A. J. (2) palił papierosa. W pewnym momencie podszedł on do M. J. (1), podał mu niedopalonego papierosa, i sam zaczął bić A. B. po twarzy. Kiedy M. J. (1) dopalił papierosa, podszedł do A. J. (2) i po tym wspólnie bili pięściami oraz kopali po całym ciele pokrzywdzonego. A. B. usiłował zasłaniać się rękoma przed ciosami oskarżonych, prosił ich, aby zaprzestali bicia. Dwukrotnie również usiłował w początkowej fazie zdarzenia uciec z pomieszczenia, w którym znajdowali się oskarżeni, jednak ci za każdym razem zagrządzali mu drogę, przytrzymywali drzwi, uniemożliwiając wyjście, a później kontynuowali bicie.

**Dowód: wyjaśnienia K. G. k. 111-117, k. 187 – 193, k. 694v. – 697v., wyjaśnienia M. J. (1) k. 150-155, k. 204-209, k. 212-213, k. 516-517, k. 694v., częściowo wyjaśnienia A. J. (2) k. 163-168, 196-201, k. 216-217, k. 523 – 524, k. 693v. – 694 oraz protokół wizji z udziałem A. J. (2) k. 171-172.**

W pewnym momencie M. J. (1) wraz z A. J. (2) podnieśli z łóżka A. B. i zaczęli go popychać na szafki, w międzyczasie zadawali mu również uderzenia pięściami po żebrach. Kiedy na pewien czas zaprzestali ataku, A. B. podniósł się z pozycji leżącej i usiadł na podłogę. Wówczas oskarżeni zaczęli go kopać obutymi nogami po głowie oraz uderzać pięściami po twarzy. Po tych uderzeniach pokrzywdzony upadł na podłogę, miał całą twarz zalaną krwią. Prosił oskarżonych o to, aby zaprzestali ataku, mówił, iż go zabiją. W odpowiedzi na to A. J. (2) zwrócił się do niego słowami

- „wypowiada moje imię”. W pewnym momencie, gdy A. J. (2) i M. J. (1) bili A. B., K. G. powiedział do nich, aby nie bili pokrzywdzonego, bo mogą go zabić. Po tej wypowiedzi A. J. (2) powiedział K. G., aby się nie wtrącał, gdyż może zostać pobity, tak jak A. B.. Po tym A. J. (2) wziął szklaną butelkę po nalewce i uderzył nią w głowę pokrzywdzonego, na skutek czego rozbiła się ona. Później wziął drugą butelkę i uderzył nią dwukrotnie w głowę A. B. aż się rozbiła na kawałki. Po tych uderzeniach butelką A. B. nie bronił się, leżał, nie poruszał się, jego ręce bezwładnie leżały przy jego ciele. W międzyczasie, tj. jeszcze przed uderzeniami butelką, M. J. (1) zaczął odrywać drzwiczki od szafek, drewniane elementy od mebli, a potem nimi zadawać uderzenia po całym ciele pokrzywdzonego. Niedługo potem przyłączył się do niego A. J. (2). Obaj zadawali w ten sposób uderzenia A. B. do chwili, aż drewniane elementy uległy połamaniu. Później, tj. po uderzeniach butelką, M. J. (1) oderwał ze ściany długą drewnianą listwę i po jej przełamaniu, zaczęli na przemian z A. J. (2) zadawać jej kawałkami uderzenia pokrzywdzonemu. Na skutek zadanych w twarz uderzeń, A. B. miał całą twarz we krwi i wtedy M. J. (1) powiedział „patrz, chyba wypłynęło mu oko”. Na słowa te A. J. (2) zareagował śmiechem.

**Dowód: wyjaśnienia K. G. k. 111-117, k. 187 – 193, k. 694v. – 697v., wyjaśnienia M. J. (1) k. 150-155, k. 204-209, k. 212-213, k. 516-517, k. 694v., częściowo wyjaśnienia A. J. (2) k. 163-168, 196-201, k. 216-217, k. 523 – 524, k. 693v. – 694 oraz protokół wizji z udziałem A. J. (2) k. 171-172, protokół oględzin miejsca zabójstwa wraz z dokumentacją fotograficzną k. 10 – 13a, protokół oględzin i otwarcia zwłok A. B. wraz z dokumentacją fotograficzną k. 397 a – 397 i, opinia sądowo – lekarska biegłego P. W. k. 483-494, sprawozdania sądowo – lekarskie k. 403 – 405, k. 408 – 410, k. 412 -415, k. 418- 420, k. 423-425, k. 428-430, k. 433-435, k. 561-463, zeznania świadka G. S. k. 135-137, k. 755, zeznania K. D. (1) k. 843v. – 844.**

O godzinie 3. 48 7 maja 2012r. A. J. (2), przed opuszczeniem pomieszczenia, gdzie doszło do zdarzenia, obtarł leżącą nieopodal łóżka szmatą głowę pokrzywdzonego i wykonał przy pomocy telefonu komórkowego zdjęcie jego twarzy. W tym czasie M. J. (1) podświetlał to miejsce swoim telefonem komórkowym. Gdy M. J. (1) powiedział do A. J. (2) „spadamy”, A. J. (2) zadał jeszcze pokrzywdzonemu kilka razy uderzenie drewnianą listwą w okolice żeber i bioder, a następnie odrzucił ją nieopodal ciała A. B..

**Dowód: wyjaśnienia K. G. k. 111-117, k. 187 – 193, k. 694v. – 697v., wyjaśnienia M. J. (1) k. 150-155, k. 204-209, k. 212-213, k. 516-517, k. 694v., częściowo wyjaśnienia A. J. (2) k. 163-168, 196-201, k. 216-217, k. 523 – 524, k. 693v. – 694 oraz protokół wizji z udziałem A. J. (2) k. 171-172, protokół oględzin telefonu komórkowego A. J. (2) wraz z dokumentacją fotograficzną k. 75 – 78, protokół oględzin miejsca zabójstwa wraz z dokumentacją fotograficzną k. 10 – 13a.**

Na skutek ataku oskarżonych A. B. doznał obrażeń ciała w postaci:

- na czole pośrodku otarcie naskórka 1,0 x 0,6 cm i po lewej stronie 1,7 x 1,7 cm i 1,5 x 1,0 cm;
- na czole po lewej rana tłuczona 3,0 x 0,2 cm;
- w okolicy skroniowej lewej rana tłuczona 1,0 x 0,1 cm;
- w okolicy ciemieniowej lewej rana tłuczona 1,5 x 0,1 cm i 1,0 x 0,1 cm w kształcie litery (...) o wymiarach 1,5 x 0,1 i 1,0 x 0,1 cm;
- w okolicy potylicznej prawej rana tłuczona 3 x 5 x 0,5 cm;
- w okolicy potylicznej lewej rana tłuczona w kształcie litery Y o wymiarach 1,5 x 0,2 i 1,0 x 0,2 cm;
- na łuku brwiowym prawym rana tłuczona 5,0 x 1,0 cm;
- krwiak okularowy oka lewego 7 x 4 cm i oka prawego 5,0 x 3,5 cm;

- na grzbiecie nosa podbiegnięcie krwawe 5,5 x 3,5 cm z otarciem naskórka 3,0 x 1,5 cm z raną tłuczoną na koniuszku nosa 1,0 x 0,1 cm;
- na małżowinie usznej lewej podbiegnięcie krwawe 4 x 3 i dwie rany tłuczone 2,0 x 0,1 cm;
- na wardze dolnej po prawej rana tłuczona przebiegająca przez całą grubość wargi 4,0 x 1,5 cm z uszkodzeniem tętnicy wargowej dolnej;
- na zewnętrznej powierzchni ramienia lewego zlewające się podbiegnięcia krwawe na łącznej powierzchni 30 x 14 cm;
- na zewnętrznej powierzchni przedramienia lewego zmiany jw. na łącznej powierzchni 25 x 17 cm;
- na grzbietowej powierzchni ręki lewej podbiegnięcia krwawe i obrzęk 12 x 8 cm;
- na zewnętrznej powierzchni ramienia prawego zlewające się podbiegnięcia krwawe na łącznej powierzchni 28 x 10 cm;
- na zewnętrznej powierzchni przedramienia prawego zmiany jw. na łącznej powierzchni 23 x 11 cm;
- na grzbietowej powierzchni ręki prawej podbiegnięcia krwawe i obrzęk 10 x 7 cm;
- rany tłuczone na wysokości stawu śródrečno paliczkowego prawego III 2,0 x 0,1 cm i 1,0 x 0,1 cm;
- na palcu III ręki lewej otarcie naskórka 2 x 1 cm i na palcu IV 2,5 x 1,0 cm;
- na ramieniu lewym otarcie naskórka 1,5 x 1,0 cm;
- na barku prawym otarcie naskórka 2,5 x 1,0 cm;
- na łokciu prawym linijne otarcie naskórka 3,0 x 0,1 cm;
- na klatce piersiowej pośrodku otarcie naskórka 7 x 1 cm, 1 x 1 cm, 1,5 x 0,8 cm i 1,5 x 0,6 cm;
- na klatce piersiowej po lewej podbiegnięcie krwawe zlewające się na łącznej powierzchni 33 x 28 cm;
- na klatce piersiowej po prawej i w okolicy lędźwiowej zmiany jw. 25 x 20 cm;
- nad łopatką prawą podbiegnięcie krwawe 16 x 16 cm;
- nad łopatką lewą podbiegnięcie krwawe 8 x 6 cm;
- w okolicy lędźwiowej lewej podbiegnięcie krwawe 18 x 9 cm;
- na prawym boku otarcie naskórka 3 x 2 cm;
- na brzuchu pośrodku otarcie naskórka 2,5 x 0,5 cm;
- na bocznej powierzchni uda lewego podbiegnięcie krwawe 18 x 12 cm;
- na bocznej powierzchni uda prawego podbiegnięcie krwawe 15 x 8 cm;
- na bocznej powierzchni kolana prawego podbiegnięcie krwawe 10,5 x 7,0 cm i z przodu 4,0 x 2,5 cm;
- na kolanie lewym podbiegnięcie krwawe 9 x 6 cm;

- na podudziu prawym zlewające się podbiegnięcia krwawe na łącznej powierzchni 23 x 5 x 14 cm i otarcie naskórka 14 x 1,5 cm i dwie rany tłuczone nad kością piszczelową 1,5x3,0 cm i 1,3 x 0,3 cm;
- na dole podudzia prawego otarcie naskórka 3 x 1 cm;
- na podudziu lewym na powierzchni zewnętrznej zlewające się podbiegnięcia krwawe łącznie 35 x 13 cm;
- na grzbiecie stopy prawej podbiegnięcie krwawe 5 x 5 cm podobne na stopie lewej 2,5 x 2,5 cm;
- podbiegnięcia krwawe powłok miękkich czaszki z krwiakiem mięśnia skroniowego lewego;
- krwiak mięśni międzyżebrowych po stronie lewej i złamanie pięciu żeber po stronie lewej oraz trzech żeber po stronie prawej z towarzyszącymi im rozległymi wylewami krwawymi pod opłucną ścienną i w tkankach miękkich, głównie lewej połowy klatki piersiowej.

***Dowód: protokół oględzin miejsca zabójstwa wraz z dokumentacją fotograficzną k. 10 – 13a, protokół oględzin i otwarcia zwłok A. B. wraz z dokumentacją fotograficzną k. 397 a – 397 i, opinia sądowo – lekarska biegłego P. W. k. 483-494, uzupełniająca opinia sądowo – lekarska sporządzona przez biegłego W. G. k. 902 v.- 904.***

Po wyjściu oskarżonych A. B. leżał bezwładnie na podłodze, nie dawał oznak życia. K. G., przez pewien czas nie mógł ruszyć się z miejsca, cały się trząsał i płakał. Potem, bojąc się powrotu oskarżonych, pośpiesznie wyszedł z budynku i uciekł do znajdującego się nieopodal lasu. Dopiero po pewnym czasie powrócił do pomieszczenia, gdzie znajdował się A. B.. Pokrzywdzony nadal leżał na podłodze, w takiej samej pozycji jak wcześniej, nie dawał oznak życia. K. G., chcąc sprawdzić jego puls, przyłożył mu dwa palce do szyi, jednakże nie wyczuł go, więc przyłożył również bok swojej twarzy do twarzy pokrzywdzonego, aby w ten sposób sprawdzić, czy oddycha. Nie wyczuł oddechu i wtedy K. G. wyszedł z domu i udał się do sklepu spożywczego na ul. (...) w K., gdzie powiedział swoim znajomym o tym, iż A. B. nie żyje. Wówczas jeden z nich telefonicznie powiadomił policję o zaistniałym zdarzeniu.

***Dowód: wyjaśnienia K. G. k. 111-117, k. 187 – 193, k. 694v. – 697v., k. 845 v., zeznania K. D. (1) k. 843 v.- 844v., zeznania K. D. (2) k. 37- 38, k. 844v., zeznania M. M. (3) k. 52-54, k. 844v. – 845v. protokół odtworzenia zapisu nagrania dotyczącego zgłoszenia zabójstwa k. 6-8.***

O godz. 14 dnia 27 maja 2012r. lekarz pogotowia stwierdził zgon A. B.. Bezpośrednią przyczyną śmierci pokrzywdzonego był wstrząs pokrwotoczny i pourazowy, który był konsekwencją rozległych, mnogich, wielomiejscowych obrażeń ciała, w tym ran tłuczonych z cechami masywnego krwawienia zewnętrznego oraz krwawienia do tkanek miękkich ciała. W czasie śmierci A. B. miał 3, 7 promila alkoholu we krwi.

***Dowód: opinia sądowo – lekarska biegłego P. W. k. 483-494, uzupełniająca opinia sądowo – lekarska sporządzona przez biegłego W. G. k. 902 v.- 904, karta pogotowia ratunkowego k.9, opinia z przeprowadzonych badań zawartości alkoholu etylowego w próbce krwi A. B. k. 286.***

A. J. (2) ma obecnie 21 lat. Był już w przeszłości karany sądownie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu. Oskarżony nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. W trakcie popełnienia zarzucanych mu czynów nie miał z powodu choroby psychicznej, ani innego zakłócenia czynności psychicznych, zniesionej ani ograniczonej zdolności rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Rozpoznano u oskarżonego uzależnienie mieszane od alkoholu, benzodiazepin (C.), kanabinoli i amfetaminy.

***Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna dotycząca A. J. (2) k. 796-798, sądowo – psychiatryczna opinia uzupełniająca dotycząca A. J. (2) k. 901 – 901v., opinia sądowo – psychologiczna dotycząca A. J. (2) k. 806-807, sądowo – psychologiczna opinia uzupełniająca dotycząca A. J. (2) k. 901v. –***



**902, dane o karalności A. J. (2) k. 159, k. 259, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w sprawie II K 1550/11 k. 210-211.**

M. J. (1) ma obecnie 19 lat. K. G. ma 50 lat. Nie byli oni wcześniej karani za przestępstwa.

**Dowód: dane o karalności K. G. k. 160, k. 261, dane o karalności M. J. (1) k. 161, k. 260.**

M. J. (1) w pierwszych wyjaśnieniach przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i dokładnie opisał okoliczności związane z zabójstwem A. B., a w szczególności stosowaną wobec niego przemoc zarówno przez niego, jak i A. J. (2). (k. 150-155, k. 204-209, k.212-212v.)

Podczas ostatniego przesłuchania w śledztwie M. J. (1) zaprzeczył dokonaniu zbrodni zabójstwa A. B..(k.516 – 517).

Przed Sądem oskarżony M. J. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu - zabójstwa, podtrzymał swoje wszystkie wyjaśnienia jakie złożył w postępowaniu przygotowawczym, odmówił składania dalszych wyjaśnień (k. 694 v.).

A. J. (2) w początkowej fazie śledztwa przyznał się do dokonania zabójstwa A. B.. W toku pierwszego przesłuchania wyjaśnił, iż po tym, jak od K. G. dowiedział się o tym, iż A. B. niesłusznie pomawiał S. D. (1) o kradzież roweru, postanowił wspólnie z M. J. (2) iść do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. Oskarżony przyznał, iż w czasie krytycznego zdarzenia stosował przemoc wobec A. B. w postaci bicia pięściami i kopania po całym ciele, jak również zadawał mu uderzenia drewnianą deską oraz jeden raz szklaną butelką po głowie. Oskarżony wyjaśnił, iż po tym, jak A. B. poprosił ich o to, aby zaprzestali bicia, wspólnie z M. J. (2) zaprzestali ataku. (k. 165 – 168)

W swoich drugich wyjaśnieniach A. J. (2) podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, dodatkowo podał, iż w czasie kiedy przyszli wraz z M. J. (2) do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego, początkowo to K. G. namawiał go do tego, aby uderzyć A. B.. W jego ocenie K. G. był „zły” na pokrzywdzonego. Przyznał, iż w czasie krytycznego zdarzenia kilkukrotnie uderzył pokrzywdzonego otwartą ręką po twarzy i kilka razy pięścią po żebrach oraz zadał mu uderzenie szklaną butelką. Podał, iż bił również A. B. po kolanach, w głowę i deską po plecach, którą wcześniej została wyrwana z podłogi i przelamana na pół przez jednego ze współoskarżonych. Po tym ataku położył A. B. na łóżku i na jakiś czas wyszedł z pokoju. Kiedy wrócił pokrzywdzony miał rozbity nos i zakrwawioną twarz. Później jeszcze jeden ze współoskarżonych rzucił w twarz pokrzywdzonego drzwiczkami od szafki. Z uwagi na to, iż A. B. skarżył się na ból nosa, oskarżony położył go na łóżku. W międzyczasie „niechący” zrobił mu zdjęcie telefonem komórkowym. Kiedy wraz z M. J. (2) wychodzili z pomieszczenia, w którym przebywał A. B., pozostał z nim jedynie K. G.. Oskarżony wyjaśnił, iż słyszał jak K. G. klócił się z A. B. (k. 196 – 200).

Podczas trzeciego przesłuchania A. J. (2) podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, dodatkowo podał, iż w czasie krytycznego zdarzenia, kiedy A. B. oparł się o nogę K. G., ten z dużą siłą kopnął go w głowę i w klatkę piersiową.(k. 216 – 217).

W toku kolejnego przesłuchania A. J. (2) przyznał się jedynie do pobicia A. B.. Wyjaśnił, iż w czasie kiedy wspólnie z M. J. (1) wychodzili z domu A. B. jeszcze żył. (k. 523-524).

Oskarżony A. J. (2) przyznał się do pobicia S. D. (1). Wyjaśnił, iż zaatakował pokrzywdzonego, ponieważ awanturował się z jego matką B. M., wulgarnie ją wyzywał. Najpierw nakazał S. D. (1), aby opuścił podwórze, a gdy ten zamierzył się na niego kulą, przy pomocy której się poruszał, uchylił się na bok, na skutek czego pokrzywdzony upadł na ziemię. Wówczas wyrwał mu z ręki kulę, odrzucił ją na bok i kopnął pokrzywdzonego jeden raz w klatkę piersiową i kilka razy uderzył pięścią w brzuch. Oskarżony zaprzeczył, aby bił S. D. (1) po twarzy. Podał, iż mógł się on uderzyć w tą część ciała w czasie, kiedy upadł na ziemię. Potem odszedł od pokrzywdzonego i udał się do swojego miejsca zamieszkania. (k. 315-316).

Przed Sądem oskarżony A. J. (2) przyznał się do pobicia A. B. oraz do pobicia S. D. (2), w całości podtrzymał również swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Dodatkowo wskazał również na to, iż K. G. przyłączył się w końcowej fazie zdarzenia do bicia pokrzywdzonego (k. 693v. – 694)

Oskarżony K. G. w postępowaniu przygotowawczym w pierwszych słowach swoich wyjaśnień przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu – przestępstwa z art. 162§1 k.k., jednakże wyjaśnił, iż w trakcie krytycznego zdarzenia przez cały czas bał się A. J. (2) i M. J. (1). Początkowo prosił ich, aby zaprzestali bicia A. B., jednakże ci nie reagowali na to, straszili go, iż jeśli będzie się wtrącał, to „oberwie” tak jak A. B., dlatego też później nie wtrącał się, nie reagował na zachowanie oskarżonych, stosowaną wobec pokrzywdzonego przemoc. Dopiero po ich wyjściu K. G. zdecydował się na podejście do pokrzywdzonego, jednakże wówczas nie dawał on żadnych oznak życia, leżał bezwładnie na podłodze. (k.111 – 117, k. 187 – 193).

Przed Sądem K. G. podtrzymał swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Zaprzeczył również aby w trakcie krytycznego zdarzenia brał udział w pobiciu A. B.. Podał, iż nie pomógł pokrzywdzonemu, ponieważ bał się oskarżonych. Przed opuszczeniem budynku, gdzie doszło do pobicia, sprawdzał, czy pokrzywdzony żyje, badał mu puls i sprawdzał oddech. (k.694 v.- 697 v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd w całości uznał za wiarygodne wyjaśnienia złożone przez K. G.. Przede wszystkim oskarżony w sposób obszerny i szczegółowy zrelacjonował przebieg krytycznego zajścia z udziałem pokrzywdzonego A. B., począwszy od momentu, kiedy oskarżeni wtargnęli przez okno do pomieszczenia, w którym przebywał. Mógł on dokładnie obserwować zdarzenie, gdyż już w pierwszej jego fazie na dworze zaczęło świtać, rozjaśniało się, więc w pomieszczeniu nie było już ciemno. K. G. opisał zachowania podejmowane względem A. B. zarówno przez A. J. (2), jak i M. J. (1), w szczególności rodzaj, natężenie stosowanej wobec niego przez oskarżonych przemocy. Wyjaśnienia te Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Są one konsekwentne, tworzą logiczny ciąg zdarzeń. Sąd nie dopatrył się w nich nieścisłości, czy sprzeczności, które by je w jakikolwiek sposób dyskwalifikowały. Ich wartość dowodowa jest o tyle ważna, że K. G. od początku był obecny podczas krytycznego zajścia, gdyż od kilku dni zamieszkiwał wspólnie z A. B.. Oskarżony znał A. J. (2) i M. J. (1) i nie był z nimi w jakikolwiek sposób skonfliktowany, co potwierdza chociażby fakt, iż w trakcie stosowania przemocy względem A. B., oskarżeni w jakikolwiek sposób nie naruszyli nietykalności K. G., pilnowali jedynie, aby samowolnie nie wyszedł z pokoju. Potwierdzeniem tego jest sposób zachowania się A. J. (2) w momencie, gdy zauważył on pierwszy raz K. G., a mianowicie powiedział on do M. J. (1), że „on jest spoko i że zna jego synów”. Oskarżony K. G. nie miał więc żadnego uzasadnionego powodu, aby bezpodstawnie obciążać A. J. (2) i M. J. (1), a w szczególności podawać nieprawdziwe okoliczności towarzyszące stosowanej przez nich przemocy.

Istotne dla dokonanej oceny wyjaśnień K. G. jest również to, iż w przeważającym zakresie korespondują one z wyjaśnieniami M. J. (1), które złożył w toku trzech pierwszych przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym. Relacje obu oskarżonych były zgodne co do najistotniejszych okoliczności krytycznego zdarzenia z udziałem pokrzywdzonego. Jakkolwiek Sąd dopatrył się w nich istnienia pewnych rozbieżności, jednakże w przeważającej części wynikały one z jego dynamiki, faktu, iż obaj oskarżeni znajdowali się w tym czasie pod wpływem alkoholu, co niewątpliwie miało wpływ na ich percepcję w tym czasie. Rozbieżności te jednak nie były na tyle istotne, aby mogły dyskredytować wiarygodność wyjaśnień któregoś z oskarżonych.

Na szczególne podkreślenie zasługują pierwsze wyjaśnienia M. J. (1) z dnia 29 maja 2012r. , w których w sposób szczegółowy i dokładny opisał przebieg krytycznego zdarzenia jakie miało miejsce w nocy 27 maja 2012r., stosowaną wobec A. B. zarówno przez siebie, jak i przez A. J. (2) przemoc. Co istotne, M. J. (1) nie starał się w nich umniejszać swojej odpowiedzialności, minimalizować roli w popełnionym przestępstwie. Nie czynił tak również opisując udział w pobiciu A. A. (2) J.. Były to wyjaśnienia najbliższe krytycznemu zdarzeniu, a zatem w pełni uzasadniony jest wniosek, iż oskarżony składając je, miał „świeżo w pamięci” okoliczności towarzyszące pobiciu pokrzywdzonego. Oskarżony podtrzymał je w toku kolejnych przesłuchań.

Powołane wyjaśnienia K. G. i M. J. (1) są zbieżne także z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci przeprowadzonych oględzin miejsca odnalezienia zwłok A. B. wraz z załączoną do niego dokumentacją fotograficzną, z zeznaniami G. S., ze sprawozdaniami sądowo – lekarskimi z przeprowadzonych badań, mających na celu ujawnienie i identyfikację substancji biologicznej na zabezpieczonym na miejscu zdarzenia materiale dowodowym oraz oznaczenie i porównanie profilu DNA, które potwierdziły m.in. to, iż na zabezpieczonej odzieży od oskarżonych i butach znajdowała się krew A. B., jak również protokołem oględzin i otwarcia zwłok A. B. wraz z załączoną do niego dokumentacją fotograficzną i ze sporządzonymi opiniami sądowo – lekarskimi, w tym złożoną na rozprawie ustną opinią uzupełniającą.

Zarówno biegły W. G., jak i P. W. wskazali na liczne obrażenia ciała, w tym obrażenia głowy, jakich w czasie krytycznego zdarzenia doznał A. B.. Obaj zgodnie wskazali na to, iż obrażenia te były następstwem wielomiejscowych urazów działających ze średnią i dużą siłą, zadanych w dłuższym przedziale czasu. Jakkolwiek biegli nie potrafili w sposób jednoznaczny zidentyfikować narzędzi jakimi zostały zadane, zgodnie podali, iż należały one do grupy narzędzi twardych tępych, względnie tępokrawędzistych, do których można zaliczyć zarówno obutą stopę, jak i zaciśniętą w pięść dłoń ludzką, czy drewnianą deskę, a więc te narzędzia, którymi posługiwali się podczas krytycznego zdarzenia oskarżeni. W ocenie opiniujących mnogość stwierdzonych obrażeń pokrzywdzonego, jak też ich charakterystyka, pozwala na przyjęcie, iż urazów, które je spowodowały było przynajmniej kilkadziesiąt, bez możliwości bardziej precyzyjnego określenia tej liczby w związku z możliwością tzw. nakładania się skutków urazów w miejscach, na które działały one wielokrotnie. Biegli również w swoich opiniach wskazali, iż obrażenia były zadawane pokrzywdzonemu w dłuższym okresie czasu.

Obaj biegli wskazali także na tożsamą przyczynę śmierci pokrzywdzonego. Jakkolwiek biegły W. G. w swojej opinii sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym akcentował zwłaszcza, obok licznych ran tłuczonych na głowie i innych obrażeń ciała, tłuczoną ranę wargi dolnej z uszkodzeniem tętnicy wargowej dolnej, jako przyczynę nagłej śmierci, to w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 19 lutego 2013r. uściślił, iż rana ta nie doprowadziła sama do wstrząsu krwotocznego, lecz wszystkie obrażenia doznane razem doprowadziły do masywnego krwawienia zewnętrznego, a także do krwawienia do tkanek miękkich ciała, na skutek licznych stłuczeń głowy, tułowia, kończyn górnych i dolnych, na skutek czego pokrzywdzony mógł stracić ok. 1500 do 2 000 mililitrów krwi. Żadne bowiem poszczególnych, pojedynczych obrażeń nie było śmiertelne, natomiast ich ilość, która się sumowała doprowadziła do śmierci A. B. (k. 904).

Sąd uznał złożone opinie sądowo – lekarskie za w pełni wiarygodne. Biegli, którzy je sporządzili posiadali wiedzę i umiejętności niezbędne do przeprowadzenia zewnętrznych i wewnętrznych oględzin zwłok oraz wydania opinii w zakresie wskazanym w postępowaniu karnym. Złożone opinie są rzetelne, pełne i jasne. Jednocześnie nie sposób zarzucić biegłym braku ostrożności, zważywszy na formułowanie niektórych tez tylko jako prawdopodobnych i bardzo prawdopodobnych. W szczególności biegły W. G. wnioski swoje oparł na bezpośrednich oględzinach ciała i sekcji zwłok pokrzywdzonego. Czynności te – jak wynika z treści sporządzonego protokołu – były dokonane w sposób staranny, rzeczowy i zgodny z wiedzą medyczną i techniczną. Obaj biegli dysponowali materiałem dowodowym, który pozwalał na wyprowadzanie zdecydowanych wniosków. Sposób ich rozumowania nie budzi żadnych zastrzeżeń ze strony Sądu, a nie były przeciwko nim podnoszone także zarzuty przez strony postępowania.

Świadek G. S., z którym w jednej celi bezpośrednio po zatrzymaniu przebywał A. J. (2), podał, iż w jego obecności oskarżony potwierdził, iż wspólnie z drugim współoskarżonym „skatowali” osobę pokrzywdzonego, powoływał również okoliczności związane ze stosowaną wobec A. B. przemocą, m.in. wskazywał na to, iż wspólnie z drugim współoskarżonym kopali go po twarzy, uderzali go drewnianą deską. Sąd przydał zeznaniom tym walor wiarygodności. Świadek jest dla oskarżonego osobą obcą, nie miał więc żadnego uzasadnionego powodu, aby go bezpodstawnie obciążać.

Konsekwencją powyższej oceny powoływanych wyjaśnień K. G. i M. J. (1) była krytyczna ocena dużej części wyjaśnień złożonych przez A. J. (2). Jakkolwiek oskarżony w swoich pierwszych wyjaśnieniach przyznał się do zabójstwa A. B., jednakże w ocenie Sądu od początku starał się zminimalizować swój udział w popełnionym przestępstwie, a w

szczególności zminimalizować charakter i rodzaj użytej wobec A. B. w krytycznym czasie przemocy, przerzucić ciężar odpowiedzialności nie tyle na osobę M. J. (1), ale przede wszystkim na oskarżonego K. G.. Widoczna jest w tym zakresie ewolucja jego wyjaśnień. Z każdym kolejnym przesłuchaniem oskarżony podawał coraz więcej okoliczności obciążających tego oskarżonego.

W swoich pierwszych wyjaśnieniach A. J. (2) wskazywał na praktycznie bierną postawę K. G., podając jedynie hipotetycznie, iż mógł się on klócić z A. B. w czasie, gdy wychodził z pomieszczenia, w którym przebywał pokrzywdzony oraz to, że albo K. G., albo M. J. (1) zadał A. B. w czasie jego nieobecności uderzenia (k. 167). Z kolei podczas drugiego z przesłuchań oskarżony wskazywał już na to, iż to K. G. zainicjował całe zdarzenie z udziałem pokrzywdzonego. Według relacji oskarżonego to K. G. miał powiedzieć mu „że przydałoby się postraszyć i skopać” A. B. (k.198). Później zaś, kiedy A. J. (2) wraz z M. J. (2) udali się do miejsca, gdzie zamieszkiwał pokrzywdzony, K. G. miał, według relacji A. J. (2), dawać mu znaki, aby uderzyć pokrzywdzonego. Oskarżony wskazywał również na osobę K. G. jako tego, który mógł wyrwać deskę ze ściany i rzucać drzwiczkami od szafek w twarz pokrzywdzonego. Co więcej podał również, iż w czasie, kiedy wspólnie z M. J. (2) zaprzestali agresji wobec A. B. i opuszczali pomieszczenie, w którym przebywał, K. G. klócił się z pokrzywdzonym. Była to okoliczność o tyle istotna, iż według relacji A. J. (2), ówczesny stan zdrowia A. B. był dobry, a obrażenia niezbyt poważne, co sugerować by mogło, iż późniejszy stan pokrzywdzonego, obrażenia, które skutkowały jego śmiercią, zostały spowodowane przez K. G. (k. 194). Z kolei w toku wyjaśnień przed Sądem A. J. (2) wprost wskazywał na to, iż K. G. w czasie krytycznej nocy 27 maja 2012r. wspólnie z nim i M. J. (2) kopał A. B. (k. 694). Za niewiarygodnością tych wyjaśnień przemawia nie tylko to, iż są one sprzeczne z wyjaśnieniami K. G., ale okoliczności tych nie potwierdza także M. J. (1). M. J. (1) podczas pierwszych wyjaśnień podał m.in., że K. G. podczas zdarzenia do niczego się nie wtrącał, nic nie mówił, przyglądał się (k. 150 – 155).

Należy również całkowicie odmówić wiary wyjaśnieniom A. J. (2) w tej części w jakiej wskazywał na okoliczności dotyczące wyrażanej przez niego w czasie krytycznego zdarzenia troski, czy deklarowanej pokrzywdzonemu pomocy. Oskarżony wskazywał m.in. na to, iż kładł pokrzywdzonego do łóżka, obcierał krwawiącą twarz, czy też interesował się jego zdrowiem i samopoczuciem. Wobec niezwykle brutalnej postawy A. J. (2) wobec A. B. jakiej obraz wyłania się nie tylko z wyjaśnień K. G., ale także z wyjaśnień M. J. (1), a w szczególności charakteru i natężenia stosowanej wówczas przemocy, takie wyjaśnienia uznać należało za całkowicie niewiarygodne.

W dużej części krytycznie należało ocenić także te wyjaśnienia A. J. (2), w których opisywał okoliczności dotyczące drugiego z zarzucanych mu czynów, dotyczącego pobicia S. D. (1). A. J. (2), podobnie jak to miało miejsce w przypadku pierwszego z zarzucanych mu przestępstw, także i w tym przypadku, starał się umniejszyć swoją rolę w krytycznym zajściu, przerzucić ciężar odpowiedzialności za jego zainicjowanie, przebieg na osobę pokrzywdzonego. Wprawdzie oskarżony przyznał się do jego popełnienia, jednakże jego relacja dotycząca krytycznego zdarzenia stoi w sprzeczności z relacją S. D. (1), który w toku całego postępowania konsekwentnie wskazywał na fakt zainicjowania przez A. J. (2) brutalnego ataku na jego osobę, jak również na charakter i rodzaj użytej wówczas przez oskarżonego wobec niego przemocy. Sąd uznał tej treści zeznania S. D. (1) za wiarygodne. Są one logiczne i konsekwentne, a nadto korespondują z zeznaniami M. S., któremu S. D. (1) zrelacjonował przebieg krytycznego zajścia z udziałem A. J. (2) i który widział odniesione przez pokrzywdzonego obrażenia twarzy, jak również z dokumentacją w postaci karty informacyjnej z (...) z dnia 22 marca 2012r. oraz ze sporządzoną opinią sądowo – lekarską, w jakiej wskazano na charakter doznanych przez S. D. (1) obrażeń.

Sąd uznał powołane dowody zarówno osobowe, jak i dowody z dokumentów za wiarygodne, nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. W szczególności złożona opinia sądowo – lekarska jest rzetelna, pełna i jasna. Została ona sporządzona przez osobę posiadającą wymaganą wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu medycyny sądowej. Biegły dysponował niezbędnym materiałem dowodowym, który pozwalał na wyprowadzanie zdecydowanych wniosków końcowych.

Sąd przydał walor wiarygodności sporządzonej w toku postępowania opinii sądowo – psychiatrycznej oskarżonego A. J. (2), w tym także ustnej opinii uzupełniającej złożonej przez nich na rozprawie w dniu 19 lutego 2013r. Opinie te pochodzą od osób posiadających wiadomości specjalne, poprzedzone została badaniem oskarżonego przez biegłych,

jak również dogłębną i wnikliwą analizą dokumentacji medyczo – psychiatrycznej dotyczącej A. J. (2) i na tej podstawie, w oparciu o swoją wiedzę i doświadczenie, biegli wydali precyzyjną, rzetelną i jasną opinię w zakresie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego.

W świetle wyczerpujących, logicznych i szczegółowych pierwszych wyjaśnień M. J. (1), wiarygodnych wyjaśnień K. G., jak również potwierdzającego te relacje powoływanego materiału dowodowego, jako nieprawdziwe należało uznać te wyjaśnienia M. J. (1), w których nie przyznawał się do dokonania zabójstwa A. B.. Twierdzenia takie były zupełnie gołosłowne, znamienne jest także i to, iż pomimo faktu negacji swojego sprawstwa w zakresie dokonanej zbrodni, M. J. (1) w całości podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w których przyznawał się do popełnienia zabójstwa pokrzywdzonego, szczegółowo opisywał towarzyszące temu zdarzeniu okoliczności.

W sposób prawidłowy pod względem formalnym zostały przeprowadzone również oględziny miejsca zdarzenia oraz rzeczy zabezpieczonych od oskarżonych i denata. Również pozostałe dokumenty stanowiące dowód w sprawie nie są dotknięte brakami lub błędami, które poddawałyby w wątpliwość ich wiarygodność.

Pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie miał istotnego znaczenia dla ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie.

Wobec powyższych rozważań Sąd przyjął, że oskarżeni A. J. (2) i M. J. (1) w nocy 27 maja 2012r. w K. przez okres około dwóch godzin zadawali A. B. uderzenia po cały ciełe, w tym po głowie, w ten sposób, że bili go pięściami, z otwartych dłoni oraz kopali obutymi nogami, jak również uderzali drewnianymi drzwiczkami od szafki, drewnianymi fragmentami innych mebli oraz zadawali mu uderzenia szklanymi butelkami, czym spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała opisane w punkcie I części dyspozytywnej wyroku, które to obrażenia spowodowały łącznie wystąpienie u pokrzywdzonego wstrząsu krwotocznego i pourazowego, a w konsekwencji jego zgon. Tym samym przyjął, że oskarżeni swoim działaniem wypełnili znamiona zbrodni zabójstwa określonej w art. 148 §1 k.k.

Sąd przyjął, iż oskarżeni dopuścili się tego przestępstwa działając umyślnie w zamiarze ewentualnym. Niewątpliwie oskarżeni obejmowali swoją świadomością, przewidywali możliwość powstania skutku w postaci zgonu A. B. i na to, co najmniej, się godzili. Powinność i możliwość przewidywania skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego wynika m.in. z przebiegu przedmiotowego zdarzenia, a w szczególności z brutalnych i konsekwentnych działań oskarżonych. Oskarżeni przez okres około dwóch godzin na przemian zadawali ze średnią i dużą siłą uderzenia A. B., a w szczególności uderzali drewnianymi listwami, butelkami, kopali obutymi nogami, uderzali pięściami m.in. po głowie i klatce piersiowej, gdzie znajdują się ważne dla życia człowieka organy. Na skutek tych uderzeń, na głowie pokrzywdzonego doszło do powstania 12 ran tłuczonych, a ponadto na głowie wystąpiły liczne podbiegnięcia krwawe, otarcia naskórka, co wskazuje, że łącznie oskarżeni zadali około 30-40 ciosów w głowę pokrzywdzonego. Ponadto ciosy zadawane w klatkę piersiową pokrzywdzonego były zadawane z dużą siłą, gdyż ich skutkiem było złamanie kilku żeber. Oskarżeni stosowanie przemocy kontynuowali nawet wówczas, gdy pokrzywdzony leżał na ziemi i z uwagi na doznane obrażenia nie podejmował żadnych działań obronnych. Po ataku oskarżeni pozostali całkowicie obojętni na los swojej ofiary, pomimo, iż widzieli w jak ciężkim stanie znajduje się pokrzywdzony, oddalili się z miejsca zdarzenia. Uwzględniając zatem wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego (logicznego) rozumowania nie może ulegać żadnej wątpliwości, że oskarżeni zdawali sobie sprawę, że takie zachowanie może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego i przewidując taki skutek swoich działań godzili się na to. powinni przewidzieć skutek swojego działania. Pomimo młodego wieku są osobami dorosłymi i doświadczonymi życiowo, a przy tym mieli zachowaną pełną poczytalność. Przyjmując działanie oskarżonych w zamiarze ewentualnym, Sąd miał także na uwadze to, że żadne z pojedynczych obrażeń ciała jakich doznał pokrzywdzony nie było śmiertelne. Okoliczność ta jest istotna, ponieważ w drugiej części zdarzenia, gdy pokrzywdzony nie podejmował już działań obronnych, oskarżeni mieli możliwość zadawania mu obrażeń, które by skutkowały natychmiastową śmiercią pokrzywdzonego, jednakże tego nie zrobili. Ponadto Sąd miał na uwadze także konsekwentne w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonych, w których wskazywali, iż nie mieli oni zamiaru zabicia pokrzywdzonego. To twierdzenie oskarżonych znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka G. S., któremu A. J. (2), bezpośrednio po zatrzymaniu

przez funkcjonariuszy policji, w sposób swobodny podał, że celem ich działania nie było spowodowanie śmierci pokrzywdzonego, a jego pobicie (k. 136).

Sąd uznał, iż niniejszej sprawie brak jest okoliczności, które pozwalałyby na przypisanie oskarżonym zbrodni zabójstwa w jego typie kwalifikowanym określonym w art. 148 § 2 pkt 1 k.k.

W zasadzie każde zabójstwo jako przejaw bezprawnego i okrutnego umyślnego pozbawienia drugiego człowieka życia jest okrutne. W literaturze i doktrynie podkreśla się, iż w wypadku art. 148 § 2 pkt 1 k.k. szczególne okrucieństwo oznacza więcej niż typowo naganny sposób pozbawienia życia innej osoby. To szczególnie drastyczny i brutalny sposób działania, zadawanie ofierze dodatkowych niepotrzebnych cierpień, to torturowanie, męczenie i maltretowanie, zbędne z punktu widzenia osiągnięcia skutku w postaci śmierci. Sposób zabicia człowieka w myśl tego przepisu wiąże się zatem z dodatkowymi cierpieniami, zbędnymi z punktu widzenia osiągnięcia skutku w postaci śmierci. (zob. wyrok tego Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2005 r., II AKA 298/05, OSPriPr 2006, nr 7-8, poz. 22, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2002 r., II AKA 182/02, wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2002 r., II AKA 220/02, KZS 2002, nr 10, poz. 53 oraz z dnia 3 lipca 2002 r., II AKA 28/02, KZS 2002, nr 7-8, poz. 43, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 grudnia 2001 r., II AKA 168/00, OSPriPr 2002, nr 7-8, poz. 24 i wiele innych).

W ten sposób w orzecznictwie sądów powszechnych wypracowana została swoista zasada proporcjonalności, pozwalająca rozgraniczyć przedmiotowo te zachowania, które zmierzają „prostą drogą” (co nie znaczy, że pozbawioną elementów drastycznych, makabrycznych) do pozbawienia człowieka życia, od zawierających pewne cechy dodatkowe, zbędne z punktu widzenia wskazanego podstawowego celu działania, a które w związku z tym należy określić zbiorczym pojęciem „szczególnego okrucieństwa”.

W świetle zatem jednoznacznych i kategorycznych wniosków zawartych w opiniach sądowo – lekarskich zarówno przez biegłego W. G., jak i biegłego P. W., którzy wskazali na to, iż to wszystkie obrażenia razem doznane w krytycznym czasie przez A. B. doprowadziły do jego zgonu, nie sposób przyjąć, że którykolwiek z tych obrażeń zadanych przez A. J. (2) i M. J. (1) wykraczał poza granice niezbędne dla zrealizowania zamiaru zabójstwa pokrzywdzonego.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przypisanie sprawstwa A. J. (2) także w zakresie drugiego z zarzucanych czynów. Oskarżony w dniu 22 marca 2012r. w K. niespodziewanie zaatakował S. D. (1) i po uprzednim wyrwaniu mu z ręki kuli uderzał nią pokrzywdzonego po głowie i po twarzy, a następnie przewrócił pokrzywdzonego na ziemię, powodując obrażenia w postaci złamania nosa z przemieszczeniem, które skutkowało naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres powyżej 7 dni. Tym samym więc wypełnił znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.

A. J. (2) dopuścił się tego przestępstwa działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Zadając uderzenia metalową kulą w tak wrażliwą część ciała jaką jest twarzy chciał wywołać u pokrzywdzonego w/w obrażenia.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przypisania oskarżonemu K. G. przestępstwa z art. 162 § 1 k.k.

Przedmiotem czynności wykonawczej, jako znamieniem typu czynu zabronionego określonego w art. 162 § 1, jest człowiek, któremu zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w znaczeniu art. 156 § 1 k.k. Groźba bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia musi istnieć obiektywnie. Jeżeli zgon już nastąpił, nie może być mowy o znajdowaniu się w położeniu zagrażającym życiu. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 marca 1997 r., II Aka 26/96, OSP 1997, nr 9).

Zatem o odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 162 § 1 k.k. osoby uchylającej się od udzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia może być mowa tylko wówczas, jeżeli zagrożenie to istniało obiektywnie także w chwili gdy udzielenie jej było jeszcze możliwe, a ponadto osoba mogła udzielić pomocy bez narażenia siebie na niebezpieczeństwo m.in. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Podczas zdarzenia K. G. nie

mógł udzielić pomocy pokrzywdzonemu. Jej udzielenie naraziłoby go co najmniej na niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała. Gdy podczas zdarzenia K. G. interweniował, mówił oskarżonym że poprzez bicie mogą zabić A. B., oskarżony A. J. (2) zagroził mu podobnym pobiciem w przypadku, gdy jak to określił „Będzie się wtrącał”. K. G. bał się oskarżonych, bał się, że mogą zrobić z nim to samo, co z A. B., dlatego nie próbował uciekać z miejsca zdarzenia, bał się, gdyż przez około dwie godziny obserwował brutalne i bezwzględne zachowanie oskarżonych względem pokrzywdzonego. Uważał także, że nie zdołałby skutecznie pomóc A. B., albowiem oskarżeni byli młodymi, silnymi mężczyznami, nadto posiadali nad nim przewagę liczebną. Okoliczności te K. G. przedstawił już w swoich pierwszych wyjaśnieniach, potwierdził je także przed Sądem. Podał je także funkcjonariuszom policji, gdy został zatrzymany (zeznania K. D. (1) k. 844). Zeznania funkcjonariusza policji potwierdzają wyżej wskazane okoliczności, a świadek ten podał także, iż K. G. ukrywał się i że został zatrzymany dopiero po dwóch dniach i mówił wówczas, iż ukrywał się gdyż bał się A. J. (2) i M. J. (1).

W niniejszej sprawie nie można także w sposób jednoznaczny rozstrzygnąć, czy w momencie, kiedy A. J. (2) i M. J. (1) opuszczali miejsce krytycznego zdarzenia, pokrzywdzony A. B. jeszcze żył. Twierdzenie to wynika wprost z opinii uzupełniającej złożonej przez biegłego W. G. podczas rozprawy w dniu 19 lutego 2013r. Biegły podał, iż mogło się zdarzyć, że A. B. mógł wówczas nie żyć, ale też mogło być tak, iż leżał żywy, lecz głęboko nieprzytomny. Zdaniem biegłego okoliczność ta była uzależniona była od intensywności krwotoku i od stanu układu krążenia pokrzywdzonego przed krytycznym zajściem. Jeśli bicie pokrzywdzonego było odpowiednio długo rozciągnięte w czasie, a krwotok intensywny, to w takim przypadku biegły nie wykluczył, iż zgon A. B. miał miejsce w krótkim czasie po jego pobiciu przez oskarżonych (k. 903 v.).

Ta okoliczność, jak i to, że nie sposób zakwestionować tych wyjaśnień K. G., w których konsekwentnie wskazywał na to, iż w czasie, kiedy ponownie opuszczał on pomieszczenie, gdzie miało miejsce krytyczne zdarzenie z udziałem A. B., w jego ocenie, pokrzywdzony już nie żył.

Mając na uwadze zaistniałe wątpliwości, fakt, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie faktu związanego z czasem zgonu A. B., Sąd zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 5 § 2 k.k. nie mógł czynić w tym zakresie niekorzystnych ustaleń dla K. G. i tym samym uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu A. J. (2) i M. J. (1) dotyczący zabójstwa A. B. jest bardzo wysoki. Należy podkreślić, że okoliczności tej zbrodni świadczą o niezwykle wysokim stopniu demoralizacji sprawców, o ich pogardzie dla życia drugiego człowieka. Ich działania były wyjątkowo bezwzględne i okrutne. Oskarżeni okazali całkowite lekceważenie dla życia drugiego człowieka. Drwili i śmiali się wówczas, gdy pokrzywdzony twierdził, iż mogą go zabić, sfotografowali jego zakrwawioną, zmasakrowaną twarz, gdy przestali na chwilę zadawać uderzenia, używając wulgarnych słów twierdzili, że już się zmęczyli. Dopuścili się ataku na A. B. z błahych powodów, właściwie zarzucali mu to, że miał on poinformować policję, iż konkubent matki A. J. (2) S. D. (1) dokonał kradzieży roweru, znajdowali się wówczas pod wpływem alkoholu. W dniu 26 maja 2012r. M. J. (1) około 18 wypił pół litra wódki, natomiast tego dnia, do tej pory A. J. (2) przez cały dzień wypił około 8 piw. Później oskarżeni wspólnie, do czasu udania się do A. B., spożywali alkohol. Nie działali w stanie zagrożenia z jej strony. Oskarżeni kontynuowali bicie pokrzywdzonego z przerwami, przez około dwie godziny. A. J. (2) i M. J. (1) pomimo młodego wieku mają negatywne opinie, w tym, iż zdecydowanie gorszą ma bez wątpienia A. J. (2). A. J. (2) (...)wzrastał w rodzinie patologicznej, gdzie miały miejsce awantury, libacje alkoholowe, a rodzice nadużywali alkoholu. Oskarżony porzucił szkołę, nadużywał alkoholu i używał narkotyków. Będąc pod wpływem alkoholu jest agresywny i znany policji z interwencji, gdy będąc pod wpływem alkoholu, zachowywał się agresywnie (k. 370- 371). Lekarze psychiatrzy stwierdzili u niego dysocjalne zaburzenia osobowości, przejawiające się zachowaniem impulsywnym i nieliczeniem się z potrzebami innych osób. Ma on niski poziom poczucia winy i jest chwiejny emocjonalnie (opinia k. 790, 807). Z kolei M. J. (1) uczył się i nie sprawiał w ogóle kłopotów, jednakże już w szkole podstawowej stwarzał wiele kłopotów, gdyż był uczestnikiem awantur, bójek, nadużywał alkoholu, brał narkotyki i przebywał w środowiskach osób o ujemnej opinii środowiskowej (k. 374 – 375). A. J. (2) był już czterokrotnie karany za popełnienie przestępstw, z tym, że trzy wyroki zapadły wobec oskarżonego już po jego aresztowaniu w tej sprawie.

Oskarżony M. J. (1) nie był w przeszłości karany sędownie, co jednak, zważywszy na jego młody wiek, winno być normą i nie może stanowić szczególnej okoliczności łagodzącej.

Łącząc wymienione wyżej okoliczności z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., a także z art. 54 § 1 kk, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie konieczne jest zróżnicowanie orzeczonych względem oskarżonych kar za popełnioną wspólnie i w porozumieniu zbrodnię zabójstwa. Uwzględniając znaczną przewagę okoliczności obciążających, a w szczególności fakt zainicjowania przez A. J. (2) ataku na pokrzywdzonego, jego znaczącą rolę w trakcie całego zdarzenia, brutalność i bezwzględność działania, Sąd jako odpowiednią reakcję karną wobec oskarżonego uznał karę 15 lat pozbawienia wolności. Z kolei M. J. (1) wymierzył Sąd karę 13 lat pozbawienia wolności, mając na uwadze fakt, iż jakkolwiek nie był on inicjatorem krytycznego zajścia z udziałem pokrzywdzonego, to jego udział w nim od samego początku był bardzo znaczący, zaś stosowana przez niego przemoc przybrała drastyczny charakter i niczym nie ustępowała tej stosowanej przez A. J. (2). Zdaniem Sądu kary orzeczone wobec oskarżonych należą oddają szkodliwość ich zachowań, czynią zadość oczekiwaniom prewencji ogólnej i szczególnej. Winny uzmysłowić oskarżonym nieopłacalność łamania prawa, jednocześnie stanowiąc dla nich przestrożę na przyszłość, powstrzymując ich przed popełnianiem kolejnych przestępstw, a w szczególności tych skierowanych przeciwko zdrowiu i życiu.

Oskarżeni są wprawdzie sprawcami młodocianymi, jednak ta okoliczność w ocenie Sądu nie mogła skutkować ich pobłażliwym traktowaniem, wymierzeniem im kar nadmiernie łagodnych. Oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się zbrodni o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Pomimo swojego młodego wieku są osobami zdemoralizowanymi. Zdaniem Sądu orzeczenie wobec nich kar zbyt łagodnych zamiast wpływać na ich wychowanie, utrwaliłoby w nim pogardę dla porządku prawnego i przekonanie o opłacalności popełniania przestępstw.

Jako karę adekwatną dla drugiego z czynów przypisanych A. J. (2), tj. czynu z art. 157 § 1 k.k., który bez wątpienia cechuje się nieporównywalnie mniejszym stopniem społecznej szkodliwości od dokonanej przez niego zbrodni zabójstwa A. B., Sąd uznał karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonemu A. J. (2) wymierzono dwie kary pozbawienia wolności za przestępstwa pozostające w zbiegu realnym, dlatego też należało wymierzyć mu karę łączną.

Oskarżeni A. J. (2) i M. J. (1) byli w toku postępowania tymczasowo aresztowani, dlatego też zgodnie z art. 63 § 1 kk należało zaliczyć na poczet orzeczonych wobec nich kar okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zarządził zwrot wskazanych w punkcie V części dyspozytywnej wyroku dowodów rzeczowych uprawnionym podmiotom, wobec stwierdzenia ich zbędności dla postępowania karnego. Z kolei na podstawie art. 44 §2 kk orzekł przepadek przedmiotów w postaci fragmentu deski z wystającym zaczepem oraz fragmentu płyty wiórowej, ponieważ służyły oskarżonym do popełnienia przestępstwa.

W związku z orzeczeniem kary pozbawienia wolności podlegającej wykonaniu, ale także sytuacją osobistą i majątkową oskarżonych nieosiągających stałych dochodów i nieposiadających majątku, Sąd uznał, że zachodzą warunki do zwolnienia ich od ponoszenia kosztów postępowania i opłaty (art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych).